

Debiut. Poezja Magdalena Chwajta



Urodzona 14 lutego 1994 r. w Rzeszowie, uczennica 6 LO im. Ambrożego Towarnickiego w Rzeszowie, aktorka Teatru Kore, działającego przy Ośrodku Działań Teatralnych Anety Adamskiej. Uczestniczyła w konkursach recytatorskich – dwukrotna laureatka Międzyszkolnego Konkursu Krasomówczego dla Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego (2009, 2010).

Poezja

Ryszard Mścisz



Poeta, krytyk literacki, satyryk, regionalista i publicysta (ur. 1962 r.). Mieszka w Jeżowie, gdzie pracuje jako nauczyciel polonista w ponadgimnazjalnym Zespole Szkół. Jest autorem pięciu tomików poetyckich, książki satyrycznej oraz tekstu do albumu *Jeżowe*. Należy do Stowarzyszenia Literackiego Witryna w Stalowej Woli i rzeszowskiego oddziału Związku Literatów Polskich. Stały współpracownik kwartalnika „Fraza”.

Rzeszowskie wędrówki

rzeszowskimi ulicami wałęsają się moje studenckie zachwyty buńczuczne skoki w przyszłość które nigdy nie doskakiwały do hipermarketów, centrów handlowych multikina całego tego blichtru dla oszołomienia trzeciego milenium i Zachodu który dotarł do nas dotarł nas do siebie

czasem jeszcze widzę przeszłością otwieram dawnego siebie zamykam kolory ulic sklepów salonów i wstępuję w szarość którą dyskretnie ożywia półcień pastelowy smak a kolor robi wrażenie kiedy wrasta w kontrast

jakże modne szaty Rejtana tak awangardowe nie dla idiotów rzeszowski bard zastygł w brązie idąc 3 Maja wciąż do przodu paradoks ruchu w bezruchu jak w pomniku który ostał się brnąc pod prąd w nowy wiek i dumnie patrząc na upadły hotel a moja kuźnia pedagogów przekuła się w Uniwersytet

jest jednak w tym całym nowym anturazie coś co ocala dawnego mnie i ducha miasta który nie gaśnie nieraz gdy czas zapomina o pędzie podnoszę zasłonę retuszuję kolory i usuwam ich nadmiar a wędrówka wśród bloków z Cichej na Rejtana znów niesie silne ramię a na nim młodą duszę

Jesień

dziś spostrzegłam jesień
spadające liście z drzew
wczoraj pragnęły wolności
dziś miotają się bez celu
niby szczęśliwsze
jednak już martwe

liść spada na ziemię
spuszczasz wzrok
liść traci kolor
bledniez
liść nic nie mówi
słowa zbyt bołą
liść słucha wiatru
już nie słyszę Twego głosu
liść tęskni za życiem
krzyczysz lecz nikt nie chce słuchać
ktoś zdeptał liść
dlaczego tak boli?!
rozdarte kawałki
żał rozrywa serce
liścia już nie ma
zamiast tlenu nadzieja

Poezja

Anna Ziembra-Lonc



Urodzona 13 marca 1986 roku w Krośnie. Mieszka w Krośniku Wyżnym. Absolwentka filologii polskiej w PWSZ w Krośnie. Studentka Uniwersytetu Rzeszowskiego. Debiutowała w 1999 roku na łamach lokalnego pisma „Dębina”, gdzie publikuje do dziś. Jej wiersze ukazywały się w prasie oraz almanachach poetyckich: *Kropelka nadziei, szczypta promieni* (Jasło 2003), *Gramatyka życia* (Jasło 2006), *Smak migdałów* (Krosno 2006), oraz *Niezapomnianki z polskiej bajki* (Krosno 2009). Jest laureatką wielu konkursów literackich.

Spotkanie w górach

Była jesień.
Włosy Twoje pachniały jak liście –
nie znam zapachu cudniejszego...

W Twoich oczach
płynął błękit górskiego potoku –
do dziś szukam w nim swego odbicia...

Twój szept
był jak szum bukowego lasu –
delikatny, ciepły i miły.

Zawsze, gdy tutaj wracam,
czekają na mnie wspomnienia
naszego pierwszego spotkania...

2005

Bez słów
kropla za kroplą
łza za łzą

pada deszcz

drży rosa na szkle
dotknę jej
nie zwilżając dłoni

to przecież
cudzy deszcz.

Jutro i tak
zaświeci słońce.

2009

Zgubiłam w górach korale,
które dostałam od słońca
i bukiet rumianków
od wiatru...

Z bieszczadzkiem deszczem
zamieniłam się na łzy,
z ptakami –
na piosenkę...

I wróciłam
odmieniona,
szczęśliwsza.

Ale kiedyś powrócę w góry,
by pozbiierać słoneczne korale,
złapać do butelki rumiankowy wiatr
i być szczęśliwą gdzie indziej...

Poezja Zbigniew Michalski



Urodzony 11 września 1952 r. w Mielcu. Poeta, laureat ogólnopolskich konkursów poetyckich oraz na fraszkę i aforyzm. Autor tomików poetyckich: *Na pięcioliniu życia* (2004), *Zakręty* (2008), *Jeszcze* (2009), *Schody* (2010). Animator i prezes działającej od 2006 Grupy Literackiej Słowo przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Mieleckiej im. Władysława Szafera; współtwórca i redaktor almanachów literackich.

W mrocznym świecie

wciąż szukają w nas rozgrzeszenia
nagie rubensowskie nałożnice
przekupki filozofie
sprzedające na prawo i lewo
darmowe uciechy duchowe
autoryzowane klucze
do raju
w którym tylko żyć
nie umierać

w mrocznym świecie
trudno płacić pięknem
za nadobne
jeszcze trudniej
nosić słoneczny uśmiech
jako talizman
i tarczę
przeciwko zakusom
sił nieczystych

w senną dolinę
wyhaftowaną specjalnie dla ciebie

modlitwą cierpliwego serca
z okruczeń dobrych wspomnień

z bytów zapomnianych
śpiących na dnie wieży Babel

zaniosę krzyk
wędzący szybko we mnie

zaniosę pustostany ducha
i ciała

iluzoryczny zgiełk
błądzący niebem myśli

Poezja Magdalena Korzeń



Urodziła się 7 maja 1982 r. w Kolbuszowej. Jej utwory, pisane początkowo do szuflady, ujrzały światło dzienne dzięki Grupie Literackiej Słowo. Inspiracje czerpie ze świata własnych przeżyć i życiowych doświadczeń. Jej drugą pasją jest fotografia artystyczna. Debiutowała tomikiem *Węgłem malowane* (2009).

Testament

Odnaleźć cię w smaku wiary
i zwątpienia
w triumfie błogosławieństw
w lęku pokrzywdzonych
Tarczą wszystkich świętych
rozebrać jutro z niepewności wczoraj
Dać ci dni które niczego nie udają
Bogactwem braku w głębi niezrozumienia
nasyć nienasyconych
napoić spragnionych
Oddać ci te dwa słowa
Te które dobranoc nie znają
By posłodziły
By objąć życie pomogły

Nim obróci w popiół

Oszukać śmierć
siebie
przeznaczenie
pomimo strachu w milczeniu
mimo muzyki brzmienia
Brzydoto konstrukcji krwią oblepiona
jakże lśniaco piękna
bezbronna garstko popiołu
pomiędzy piekłem a niebem

Poezja Józefa Kardyś



Urodzona w 1950 r. Mielcu, mieszka w Czerminie. Absolwentka rzeszowskiej WSP. Poetka i malarka. Laureatka konkursów poetyckich. Członkini Grupy Literackiej Słowo. Publikowała wiersze w prasie i almanachach poetyckich.

Lepię wiarę

Lepię wiarę
Jak jaskółcze gniazdo
Nad oknem nadziei
Lepię wiarę
Radosną jak świergot
Jaskółczych piskląt
W porze karmienia
Codzienną modlitwą
Niczym gliną
Doklejam żdźbła Słowa
Wplątam je
W zmroki i święty
Ziemskiej wędrowki